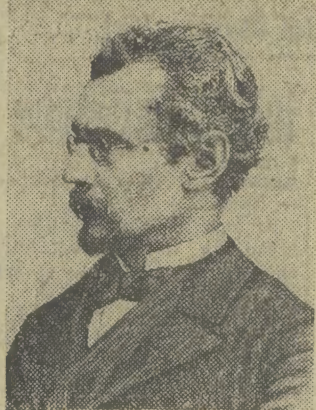


W 130 rocznicę urodzin Bolesława Prusa



ro perspektywa czasu uwiódł go ogrom jego wkładu do skarbnicy naszego piśmiennictwa.

B. Prus pozostawił ogromny dorobek literacki, którego ukoronowaniem stała się „Lalka” — powieść zawierająca najświetniejszą w literaturze polskiej panoramę życia warszawskiego w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W swych utworach występował z ostrą i dowcipną krytyką rozmaitych przejawów zacofania społecznego, budził wściekłość i współczucie dla krzywdy ludzkiej.

Bolesław Prus zmarł przed 65 laty 19 maja 1912 r. w Warszawie. W ostatniej drodze towarzyszyły mu dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy. Na jego grobie, na starym cmentarzu Powązkowskim stanął granitowy pomnik z napisem „Serce serce”.

Z prac Prezydium Rządu

- Przygotowanie do zbioru okopowych • Usuwanie skutków powodzi • Przyjęcie uchwały w sprawie rzemiosł artystycznych

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 10 km. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje Ministerstwa Rolnictwa na temat przygotowań do zbioru okopowych i do nadchodzących siewów jesienią. Ustalono kierunki działań organizacyjnych i technicznych, jakie muszą być podjęte, aby zapewnić sprawne wykonanie wszystkich prac w polu, z natury rzeczy uciążliwych, a w tym roku dodatkowo poważnie utrudnionych

przez długotrwałe opady atmosferyczne i następstwa powodzi.

Biorąc to pod uwagę, resort rolnictwa dąży do maksymalnego zmechanizowania prac wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Podejmowane są niezbędne kroki, aby zapewnić terminowe dostawy nawozów azotowych, fosforowych i wapna nawozowego, a także części zamiennych do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

KOMUNIKAT RADZIECKO-JUGOSŁOWIAŃSKI

MOSKWA (PAP)

W piątek, opublikowano tu wspólny komunikat o rozmowach Leonida Breżniewa i Josipa Broza Tita, w którym podkreślano się na wstępie, że przebiegały one w atmosferze przyjaźni, wzajemnego zrozumienia i szacunku.

Strony stwierdziły, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie nadal stanowi zagrożenie dla pokoju i wymaga jak najszybszego znalezienia sprawiedliwego rozwiązania na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Podkreślono też konieczność jak najszybszego rozwiązania problemu cypryjskiego. Strony wyraziły zaniepokojenie zaostrzeniem się sytuacji konfliktowych w Afryce i powiedziały się za bezwzględny pokojowy uregulowanie konfliktów drogą rozmów.

L. Breżniew i J. Broz Tito rozpatrzyli aktualne problemy ruchu robotniczego i komunistycznego. J. Broz Tito zaprosił L. Breżniewa do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w SFRJ. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

L. Breżniew zaproszony do złożenia wizyty w Jugosławii

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK
POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ
PARTII
ROBOTNICZEJ

GAZETA

Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

20, 21. VIII. 1977 R. • NR 188 (9114) ROK XXIX • CENA 1 ZŁ • WYD. A,

magazyn



sobota
niedziela

Od dzisiaj!

Ułatwienia w wyjazdach do CSRS

20 lipca br. podpisana została umowa pomiędzy rządem PRL i CSRS o ułatwieniach w ruchu osobowym obywateli obydwu państw. Dziś umowa wchodzi w życie.

Zgodnie z nowymi zasadami do Czechosłowacji można wyjechać na czas maksymalny do 30 dni, nie wolno jednak w tym okresie podejmować pracy. Do przekroczenia granicy uprawnia dowód osobisty, opatrzone specjalnym wpisem (tzw. dużym stemplem). W szczególnie uzasadnionych przypadkach placówki dyplomatyczne mogą przedłużyć okres pobytu obywatela nawet na okres 6 miesięcy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Sprawą zainteresować się prokurator!

Budowa czy sabotaż?

Z daleka budynek szkolny i pobliski dom nauczyciela w Winiowej prezentują się okazale. Pierwszy, raz tylko trochę nieotynkowanymi ścianami. Pieniężna placu budowy nawet dla ludzi przyzwyczajonych do różnych wyczynów budowlanych jest szokiem. Wstępu na budowę nikt nie broni. W towarzystwie I sekretarza KMG Jana

Drożdża, rzecznika prasowego prezydenta m. Krakowa Andrzeja Gęsinga i fotoreportera — autora zdjęcia, pokonywałem bajora biota, broniące dostępu do budynku. Wokół poniewierają się olbrzymie ilości różnych materiałów budowlanych: cegła, cement, wapno, filizy, do tego taczki zdane do użytku i z pozostałości. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dalsze protesty przeciwko produkcji bomby neutronowej

Społeczeństwo Austrii zorganizowało marsz protestacyjny ulicami Wiednia na znak protestu przeciwko zamiarom rządu USA rozpoczęcia produkcji bomby neutronowej i pocisków samosterujących. Uczestnicy marszu nieśli transparenty z hasłami: „Bomba neutronowa torpeduje odprężenie”, „USA forsują wysięg zbrojeń”, „Chcemy żyć w pokoju”.

Zorganizowano więc przed gmachem ambasady amerykańskiej.

Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, senator Raymond Guyot popęłił w wywiadzie prasowym plany

USA produkować nową broń masową zagłady — bomby neutronowej. W wielu krajach wszystkich kontynentów — powiedział on — podnoszą się głosy protestu. Mówimy „nie” broni neutronowej. Jeżeli narody świata będą działać w jedności i zdecydowanie, będzie można osiągnąć zwycięstwo.

W imieniu przeszło 580.000 członków Niemieckiego Czerwonego Krzyża w NRD, wiceprzewodniczący tej organizacji Winfried van Treek wypowiedział się przeciwko planowanej przez USA produkcji bomby neutronowej.



Fot. Jerzy Burkowski

Zatrzymanie ofensywy somalijskiej w Ogadenie?

PARYŻ (PAP)

Jak informują agencje zachodnie, kółka dyplomatyczne w Mogadiszu wyrażają opinie, że rozpoczęta przed miesiącem w Ogadenie ofensywa tzw. Frontu Wyzwolenia Zachodniej Somalii, wspierana — zdaniem Etiopii — przez regularną armię somalijską, uległa zahamowaniu. Zaostrzono to zwłaszcza na północnym odcinku frontu, gdzie jeszcze przed tygodniem, jak zapewniali komunikaty frontu, zacieśniał się pierścień atakujących oddziałów wokół trzech głównych miast — Dire Dawa, Harar i Dildiga. Miasta te znajdują się jednak nadal w rękach wojsk etiopskich, a siły frontu, jak informowało radio Addis Abeba, wycofały się na odległość 60 km od Dire Dawa.

Reakcja Egiptu na decyzję Tel Awiwu

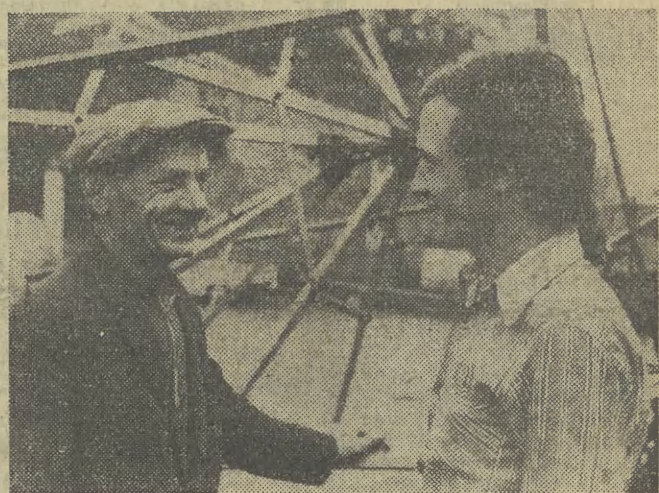
KAIR (PAP)

Jak pisał w piątek kairski dziennik „Al-Ahram”, Egipt uważa izraelskie plany pobudowania trzech dalszych osiedli żydowskich na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu za „poważną eskalację agresji przeciwko państwu arabskiemu”.

Niepokoje w Sri Lance

DELHI (PAP)

W kilku miastach północnej Lanki wprowadzono godzinę policyjną, która obowiązuje od zmierzchu do świtu. Miasta te patrolowane są przez wojsko i policję. Premier republiki Junius Jayewardene poinformował w parlamencie, że w zamieszkach, do których doszło w różnych rejonach kraju, zginęło 14 osób a 30 zostało rannych. Rozruchy zaczęły się od incydentów w regionie Jaffna, który zamieszkuje mniejszość tamilska, domagająca się autonomii.



Fot. Otto Link

Bohaterowie żniwnej pracy

135 godzin na snopowiązałce

(Inf. wł.) W wielu gminach naszego regionu stoją jeszcze kopy niesprzątniętego zboża. Ba, tu i ówdzie spotkać można lany niezżętej pszenicy, jęczmienia czy owsa. Ale przecież większość tegorocznej pracy już poza rolnikami. Dobra organizacja w gospodarstwach indywidualnych, należyte wykonywanie obowiązków przez służby mechanizacyjne SKR i POM, ofiarne prace załóg gospodarstw społecz-

nionych sprawiły, że w znacznej części gospodarstw i wsi ta ważna w rolnictwie kampania dobiegła końca. Żniwa są niezmierznie trudne. Trzeba było nie lada wysiłków i zabiegów, aby — kradnąc słomę — każdą pogodną chwilę — uporać się z przeciwnościami aury. Ludzie, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia żniw, zasługują na uznaniu. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kunst i rękodzieło

W PÓŁ SŁOWA...

Maciej Szumowski

lepszemu pojęciu jest rozróżnienie między deklaracją a realizacją. Nie dać się wpuścić w maliny — i tyle. Żadne tam terminy oficjalne, żadne drogi służbowe. Trzeba walić tam, gdzie trzeba. I tu dopiero zaczyna się mistrzostwo. Nie dać się wpuścić w maliny — i tyle. Żadne tam terminy oficjalne, żadne drogi służbowe. Trzeba walić tam, gdzie trzeba. I tu dopiero zaczyna się mistrzostwo. Nie dać się wpuścić w maliny — i tyle. Żadne tam terminy oficjalne, żadne drogi służbowe. Trzeba walić tam, gdzie trzeba. I tu dopiero zaczyna się mistrzostwo.

lepszemu pojęciu jest rozróżnienie między deklaracją a realizacją. Nie dać się wpuścić w maliny — i tyle. Żadne tam terminy oficjalne, żadne drogi służbowe. Trzeba walić tam, gdzie trzeba. I tu dopiero zaczyna się mistrzostwo. Nie dać się wpuścić w maliny — i tyle. Żadne tam terminy oficjalne, żadne drogi służbowe. Trzeba walić tam, gdzie trzeba. I tu dopiero zaczyna się mistrzostwo.

znaczy prosty człowiek. Z drugiej — bo przecież — u diabła — jak można kierować wielkimi sprawami biura czy zakładu, jeśli takiej czy innej sprawy pan kierownik nie załatwi a załatwi pan Janek. Oczywiście wykluczamy z naszych rozważań zupełnie złą wolę pana kierownika. To jest bezduszność, czy coś takiego. Ale w sytuacji, gdy widzisz, że pan kierownik nieba by ci przychylił. Decyzję da odpowiednią. O sukcesach zakładu opowie przy okazji. A sprawa nagle przebiega w martwym punkcie. Co jest u diabła? Jak ta wielka maszyna pracuje, jeśli nie jest w stanie załatwić właśnie tej prostej sprawy? I trzeba iść w końcu prywatnie do pana Janka — przegadać stosownie, powoli, delikatnie i wszystko masz z głowy. No, ale na to trzeba kunsztu — nie spada on z nieba. Oj nie. Lata pracy i szlifowania kłamek u wielkich szefów dają dopiero tę mądrość. I tą mądrością udało się załatwić — prawie wszystko, co w pewnej instytucji załatwiono dotychczas.

Tak czy owak, wydaje mi się, że autorytety znowu mają być gwiazdą Franków, Janków i bryzających coraz to jaśniejszą, Dlaczego nie na odwrót?



Fot. Otto Link

Co podobało się „Jarzębinkom”?

Zastępowa „Jarzębinek” z Igołomi Jola Luta opowiadała: Zwołaliśmy zebranie zastępu. Przeprowadziliśmy wiec, żeby

wiedzieć komu będziemy pomagać. Pracowaliśmy także razem z rodzicami. Prowadziliśmy „Zielone przedszkole” dla naszych młodszych siostrzynek i braciów oraz dla dzieci sąsiadów.

Opowiadania tego wysłuchaliśmy podczas wczorajszego spotkania z zastępowymi NAL w redakcji. Wraz z rodzicami, rodzeństwem i dorosłymi opiekunami przybyli na nie: Ela Piątek („Muchomorki”), Koźmice Wielkie, Ula Ziółka („Czerwone Maki”) — Przerwy, Ula Jaskółka (Niezapominajki) — Wierzbno, Ela Waśniowska („Stokrotki”) — Mikonowice, Ala Lello („Czarnookie”) — Jamnica, Stasia Szmit („Bolek i Lo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Do Krynicy na „Festyn z Dziennikiem”

W kalendarzu imprez krakowskich „Gazeta Południowa” zarezerwowała sobie miejsce w czerwcu. Nasi Czytelnicy bawią się hucznie nie tylko w Krakowie, ale i w Nowym Sączu, Tarnowie. Sympatycy „Dziennika Polskiego” obchodzą święto swojej gazety w Krynicy.

Co roku, tradycyjnie już od 5 lat, w pierwszych dniach września — w tym roku w dniach 2-4 września — w Krynicy „Dziennik Polski” spotyka się ze swoimi Czytelnikami podczas Festynu z „Dziennikiem”. Jest okazja do bezpośrednich spotkań, nawet przy okazji turniejów piłki nożnej. W tym roku krakowscy dziennikarze zainicjują swoją sprawność, tym razem fizyczną, podczas meczu z krynickimi lekarzami i pracownikami Urzędu Miejsko-Gminnego w Krynicy. Kto wygra? Kto zostanie królem strzelców? Ano, przekonamy się o tym już wkrótce.

Przez 3 dni w Krynicy zaplanowano radoszą, zabawa i pogoda (oby rzeczywiste dopisała). Gama imprez zaplanowana przez „Dziennik” jest tak bogata, że nie sposób wymienić wszystkich. Program opracowywany był w myśl dewizy „Dla każdego coś miłego”. Będą zatem „kolorowe” jarmarki-kiermasze kielasek i kiermasze gastronomiczno-handlowe. Dla pań przygotowane pokaz mody, dla młodzieży — pokaz zawodów lotniskowych, dla wszystkich — konkursy przewidziane PTTK, bajorzy bezdłuszków i tatrzańskich, plener zebrzy ludowej, koncerty kapel regionalnych, orkiestry zdrowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZACHODNIA PRASA burżuazyjna i inne środki masowego przekazu, a także wiążąca im część prasy indyjskiej prowadzi antyradziecką kampanię, wypacząc treść opublikowanego w radzieckim czasopiśmie „Nowe Czasy” artykułu z komentarzami, dotyczącego wydanej niedawno książki „Eurokomunizm i państwo” pisma sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Hiszpanii Santiago Carillo — pisze sekretarz Narodowej Rady Komunistycznej Partii Indii (KPI) — N. K. Krizman. Jego artykuł dla organu prasowego KPI „Party Life” z dnia 7 sierpnia br. opublikowała agencja Central News Service.

Ta kampania kontynuowana jest — pisze N. K. Krizman — mimo pojawienia się w numerze 28

Ale, po prawdzie, nie ma i nie może być żadnego „eurokomunizmu”. Wszystkie partie komunistyczne przyznają, że strategia walki rewolucyjnej związana jest z konkretnymi warunkami, w których działa ta czy inna partia. Warto przy tym zauważyć, że na konferencji partii komunistycznych i robotniczych, która odbyła się w czerwcu ubiegłego roku w Berlinie, nie kto inny, a właśnie Carillo mając na uwadze tzw. „eurokomunizm” powiedział: „To określenie jest zupełnie nieudane. Nie ma żadnego eurokomunizmu”.

Tymczasem istnieje tylko jeden komunizm — komunizm naukowy, pod który podwaliny położyli Marks, Engels i Lenin. Każda partia adaptuje marksizm-leninizm do konkretnych warunków swego narodu i kraju, w którym działa.

N. K. KRIZMAN

EUROKOMUNIZM I PAŃSTWO

(AP „NOWOSTI” SPECJALNIE DLA „GP”)

czasopisma „Nowe Czasy” kolejnego artykułu, demaskującego oszczerze wypaczenia w komentarzach prasy zachodniej do poprzedniego artykułu i dającego odpowiedź na zarzuty owej prasy. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego obwinia bowiem o „mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych partii”, „napaści na Komunistyczną Partię Hiszpanii” itp. W tej kampanii, niestety, wziął udział sam Santiago Carillo — zauważa autor.

Dzięki swej „walce o wolność od Moskwy” Santiago Carillo stał się obecnie bohaterem publikacji międzynarodowej prasy burżuazyjnej.

Jaki jest prawdziwy motyw

całej tej polemiki? Artykuł opublikowany na łamach „Nowych Czasów” nie zawiera ani słowa krytyki pod adresem Komunistycznej Partii Hiszpanii, czy też innej bratniej partii. Porusza on jedynie niektóre koncepcje i poglądy polityczne wyrażone przez Santiago Carillo w jego książce, a dotyczące sytuacji na świecie i w światowym ruchu komunistycznym, koncepcje i poglądy stanowiące niedopuszczalną, jawną napaść na państwo radzieckie, demokrację socjalistyczną i KPZR. W swojej książce „Eurokomunizm i państwo”, a także w licznych wywiadach udzielonych przedstawicielom gazet zachodnich, przedstawiał on swoje stanowisko oparte na jawnym antysowieństwie.

Cały świat daje wysoką ocenę bezinteresownej, międzynarodowej pomocy Związku Radzieckiego dla ruchów narodowowyzwoleńczych. Wietnam, Kuba, Angola są najbardziej widocznymi przykładami takiej pomocy. Nie zważając na to, Carillo w swojej książce idzie tak daleko, iż twierdzi, że Związek Radziecki wykorzystuje ruchy narodowowyzwoleńcze i walkę o socjalizm dla umocnienia własnej pozycji na świecie.

Wedle słów Carillo międzynarodowy stał się teraz „przeżytkiem” przeszłości. Sekretarz generalny KPH jawnie chwali się, że teraz będzie „rewidować teorie marksistowsko-leninowską” i poważnie podjął to zadanie w swojej książce, rozwijając koncepcję „eurokomunizmu”, która skonstruował w oderwaniu od leninowskiej teorii państwa, arobując natomiast system poglądów antyradzieckich.

Termin „eurokomunizm”

najpierw wymyślony został przez zachodnią burżację w konkretnym celu — przeciwdziałania partii komunistycznych Zachodu partiom komunistycznym krajów socjalistycznych i zdobycia usprawiedliwienia dla panowania NATO nad Europą zachodnią.

NAS, INDYJSKICH KOMUNISTÓW, mających świeżo w pamięci bohaterską i pełną poświęcenia walkę Komunistycznej Partii Hiszpanii w warunkach frankistowskiego terroru, cieszących się sukcesami patriotów-antyfaszystów w Hiszpanii, zdumiały poglądy wyrażane obecnie przez Santiago Carillo — podkreśla N. K. Krizman.

PROTESTY



W kraju Basków trwa marsz wolnościowy, którego uczestnicy domagają się przyznania Baskom autonomii. Marsz zakończy się 28 sierpnia w Madrycie.



Demonstracje przed Białym Domem w Waszyngtonie przeciwko produkcji bomby neutronowej.



Żołnierze rezerwy walczący z partyzantami w specjalnym obozie treningowym.



Fot. CAF

CO DALEJ?

IAN SĘK
PAKISTAN

Uptęnięto 1,5 miesiąca od chwili, kiedy armia pakistańska przejęła od zwierzchnich polityków ster kraju w bezkrwawym pięciogodzinym przewrocie. Jego przywódca, gen. Ziaul al-Haq, obiecał wówczas, że doprowadzi kraj do wyborów powszechnych w ciągu 90 dni, a następnie ustąpi ze sceny politycznej. Miejsce armii są koszarzy — powiedział.

Wygląda na to, że wypadki — przynajmniej do momentu rozpoczęcia kampanii wyborczej — potoczą się przewidzianym przez generała kursem. Zamknięci w ośrodku tymczasowym przywódcy partii politycznych są już na wolności, a obalony premier Zulfikar Ali Bhutto oświadczył, że on i prowadzona przez niego Partia Ludowa wezmą udział w ogólnonarodowym próbie sił 13 października.

W kraju panuje względny spokój, a armia prostymi podjętymi propagandowymi starci utrzymuje w społecznej świadomości swój obraz jako stróża interesów narodu.

Istnieją powody, dla których armia naprawdę lepiej się czuje w koszarach, a rola rezerwy politycznej jest jej nie na rękę. Korpus oficerski wyprowadzi się w znacznej części z rodzin ziemian, które są modelem postępowania dla oficerów z innych środowisk. Natomiast dotychczas do mieszkańcy ubogich regionów rolniczych, które w ciągu ostatnich kilkunastu lat uciekały w wyniku niepowodzenia „zielonej rewolucji”.

Przy założeniu, że tego typu struktura społeczna może z czasem uruchomić przeciwnie siły we wnętrzu armii, powstaje pytanie, czy cywilne rządy zachowawcze nie są z reguły na rękę elicie wojskowej jako warstwa izolująca ją od plebejskich radykałów w mundurach?

Uważa się, że w nadchodzących wyborach szanse Bhutto są o wiele mniejsze niż poprzednio. Do wyborów marcowych przygotowywał się w nader korzystnych warunkach, choć oficjalnie nie stwierdzono faktu sfalszowania ogólnonarodowego referendum. Poza tym, od momentu przejęcia władzy przez wojsko — prasę, której zalecono jedynie „autocenzurę”, nie powstrzymała się od publikowania faktów nastawiających część opinii publicznej nieprzychylnie wobec byłego premiera. Ale dlaczego mówimy o szansach Bhutto, a nie jego partii? Bo Bhutto to partia, zdominowana przez niego, pozbawiona demokracji wewnętrznej.

Zadaniem opozycji — Przymierza Narodowego, obejmującego szeregi partii — jest przede wszystkim utrzymać je „mość do wyborów. Roprowadzono brać się ona nie tylko do sprzeciwu wobec osoby byłego premiera, ale również do opozycji ograniczenia niezależności sądów i szeregu innych posunięć Ali Bhutto. Nie bez kozery gen. al-Haq zaproponował właśnie przesłanie sądów czterech prowincji kraju, aby do momentu ukończenia się nowego rządu sprawowali obowiązki gubernatorów prowincji. Jak dotąd, jedynym też sam fakt istnienia Bhutto w charakterze przeciwnika. Jednocześnie trzeba pamiętać, że w dotychczasowych rozprawach część opinii publicznej popierała jednak — często za cenę życia — „Przymierze” jako całość, a nie poszczególne jego partie. Tego opozycja nie może lekceważyć pod groźbą zarzutu zdrady. Równocześnie istnieje świadomość po obu stronach linii podziału, że tylko zdecydowane, bezsporne zwycięstwo któregoś z uczestników wyścigu po władzę odbierze armii ochotę do spełnienia roli politycznego ugrupowania.

12 MILIONÓW FRANCUZY musi w tym roku spędzić swe urlopy w domu, rezygnując z wyjazdu na wakacje — pisze ostatnio francuska prasa. Wobec przeszło 12-procentowego wzrostu cen detalicznych, wyjazd całej rodziny francuskiej na urlop do tradycyjnych miejscowości wypoczynkowych staje się coraz bardziej luksusem.

SWAJCARSKI EKSPORT ZEGARKÓW już 2 lata z rzędu wykazuje spadek. W 1975 r. był — pod względem wartości — o 10 proc. niższy niż w roku poprzednim a w ub. r. obniżył się o dalsze 2 proc. Ilościowo spadek był jeszcze większy. Podczas gdy w 1974 r. kraj ten wyeksportował 82 mln. szt. zegarków i mechanizmów zegarkowych, to w ub. r. o 20 mln. mniej.

W 49 KRAJACH ŚWIATA WZROŚNĄ siły aktualnie obiekty przemysłowe przy technicznej, a w dużej mierze również finansowej pomocy Związku Radzieckiego. W 1976 r. takich obiektów oddano do użytku, bądź znacznie zaawansowano w budowie, ponad pięćset, z czego 420 w krajach wspólnoty socjalistycznej.

TRZY NAJWIĘKSZE KONCERNY RFN w branży chemicznej — firmy „Hoechst”, „BASF” i „Bayer” cieszą się ostatnio znacznie lepszą koniunkturą niż np. przedsiębiorstwa branży maszynowej i elektronicznej. Tak np. globalne obroty pierwszego z wymienionych koncernów wynosiły w ostatnich trzech latach średnio po 21,5 mld. marek rocznie, podczas gdy w poprzednim 3-letnim okresie (1972-1974) niespełna 18

ŚWIAT SIĘ KRĘCI

IMIENNIK JIMMY CAR-TERA od 23 lat mieszka w Szwajcarii, w Bazylei, chociaż pochodzi z USA. Znajomi i przyjaciele nazywają go od listopada „panem prezydentem”, co jest sympatycznym żartem. Gdy zgłaszający się do telefonu nazwiskiem — Jimmy Carter słyszy odpowiedź w rodzaju: „Tu mówi królwa angielska”, albo „cesarz chiński”. Nawet załatwiają sprawy urzędowe, szwajcarski Carter podejrzewany jest o drwinę w wiadomościach, że przy pomocy do wodu osobistej młoci dokumentować identyczność nazwiska.

FIRMA „MERCEDES” wypozycyli 300 swoich samochodów w tzw. „nadymające się torby”. Po napotkaniu przez pojazd przeszkody torby wypełniają się gazem z szybkością 40 tysięcznych sekundy, nie dopuszczając do bezpośredniego zderzenia i zgniecenia karoserii.

KOMENDA

KRAKOWSKA OCHOTNICZYCH HUFców PRACY



wspólnie z MIEJSKIM PRZEDSIĘBIORSTWEM ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY nr 25 organizuje

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY DOCHODZĄCY — ROCZNY — dla młodocianych.

Młodzież, w wieku 16-18 lat chętna do pracy

w zawodzie:

- ŚLUSARZA-MECHANIKA
- ŚLUSARZA-MONTERA TOROWEGO
- DROGOWCA

proszona jest o zgłaszanie się w Komendzie Krakowskiej OHP w Krakowie, al. Słowackiego nr 44 lub w Dziale Służb Pracowniczych MPRI w Krakowie, Rynek Główny 25.

Zapewnia się:

- ◆ ukończenie szkoły podstawowej w jednorocznym systemie
- ◆ naukę — przyuczenie w zawodzie
- ◆ posiłki regeneracyjne przez cały rok
- ◆ dla najlepszych pozostanie w dwuletnim stacjonarnym OHP, w którym praca połączona będzie z odbywaniem szkolenia wojskowego
- ◆ inne świadczenia przysługujące pracownikom, zgodnie z Kodeksem Pracy i Układem Zbiorowym Pracy w brudownictwie.

Zgłaszając się do hufca należy zabrać z sobą:

- dowód osobisty własny lub rodziców — (do wglądu)
- świadectwo z ostatniej ukończonej klasy szkolnej
- dwie fotografie
- pismną zgodę rodziców.

Młodzi! Koleżdy! — Nie zwlekajcie! — Ilość miejsc ograniczona! — Przed Wami szansa zdobycia dobrego zawodu!

K-5565

KURSY

- ◆ TAPETOWANIA MIESZKAN
- ◆ OBSŁUGI PISTOLETU „GROM”
- ◆ oraz KURS dla osób sprawujących dozór przy eksploatacji urządzeń elektrycznych — (uprawnienia SEP) — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. — Wpisy: Kraków, ul. DIELA 35, tel. 633-41 — oraz Ośrodek Informacji Urzędowej WUSP „Gromada”, Kraków, ul. FLORIAŃSKA 20, tel. 228-96, 271-30.

K-5562

Uwaga MŁODOCIANI 16 do 17 lat!

Jeśli chcecie ukończyć szkołę podstawową i zdobyć zawód ŚLUSARZA

wstąpić do jednorocznego OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY dla dochodzących — organizowanego od 1 września br. przez KRAKOWSKIE ZAKŁADY SODOWE — w KRAKOWIE, ul. ZAKOPIAŃSKA nr 62.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, pokój nr 6 K-5942

KRAKOWSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w KRAKOWIE, ul. Wadowicka 10 pokój nr 426 telefon 634-40, wewn. 206

PRZYJMUJE UCZNIÓW

bez egzaminu wstępnego

do klasy I i II Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalnościach: ● murarz-tylnik ● cieśla-montażysta ● betoniarz ● malarz ● stolarz ● posadczarz ● i blacharz budowlany.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- kartę informacyjną z ocen z klasy VIII za półrocze
- życiorys i podanie o przyjęcie w obranym zawodzie
- zaświadczenie od lekarza szkolnego i zakładowego o stanie zdrowia
- pismną zgodę rodziców na naukę zawodu.

Uczniom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie, z częściową odpłatnością za wyżywienie.

Uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwie przez trzy dni w tygodniu, pod opieką instruktora zawodu, oraz przez pozostałe trzy dni naukę teoretyczną w szkole zawodowej.

Po ukończeniu 2-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej absolwentom gwarantuje się możliwość dalszego kształcenia w Technikum Budowlanym, dla Pracujących oraz zapewnia się zatrudnienie.

K-5546

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w KRAKOWIE, ul. WADOWICKA nr 10 pokój 426, telefon 634-40, wewn. 206, w porozumieniu z KRAKOWSKĄ KOMENDĄ OCHOTNICZYCH HUFców PRACY

PRZYJĘCIA

ogłasza

do 2-letniego Stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy — dla młodzieży w wieku od 18 do 24 lat, w celu nauki zawodu,

w specjalnościach:

- murarz-tylnik ● betoniarz-zbrojarz ● cieśla-montażysta ● operator sprzętu budowlanego ● ślusarz ● posadczarz ● malarz ● stolarz ● blacharz budowlany ● operator form betonowych.

W okresie nauki zapewnia się:

- zakwaterowanie, z wyżywieniem za częściową odpłatnością
- ukończenie nauki zawodu lub przyuczenie do zawodu
- odbycie szkolenia wojskowego w oddziale samoobrony.

Warunki przyjęcia:

- ◆ przedłożenie świadectwa ukończenia ostatniej klasy szkoły podstawowej
- ◆ dowód osobisty
- ◆ ostatni dokument wojskowy (to jest dowód I rejestracji i książeczkę wojskową)
- ◆ zaświadczenie od lekarza, zakładowego o stanie zdrowia.

Junacy korzystają z wszelkich świadczeń socjalno-bytowych, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie.

K-5741

